

Oswiadczenie ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Olechowskiego wygloszone w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej na temat przystapienia Polski do Unii Europejskiej (Warszawa, 7 kwietnia 1994) r

Source: Oswiadczenie ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Olechowskiego wygloszone w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej na temat przystapienia Polski do Unii Europejskiej, Warszawa, 7 kwietnia 1994 r. Statement by Minister of Foreign Affairs of the Republic of Poland Andrzej Olechowski to the Sejm of the Republic of Poland on Poland's Application for Accession to the European Union, Warsaw, April 7, 1994. Zbiór Dokumentów, 1994, nr 2. [EN LIGNE]. [Warszawa]: Akademia Dyplomatyczna MSZ, [08.06.2005]. Disponible sur <http://www.zbiordokumentow.pl/1994/2/2.html>.

Copyright: (c) Akademia Dyplomatyczna MSZ

URL:

http://www.cvce.eu/obj/oswiadczenie_ministra_spraw_zagranicznych_rzeczypospolitej_polskiej_andrzeja_olechowskiego_wygloszone_w_sejmie_rzeczypospolitej_polskiej_na_temat_przystapienia_polski_do_unii_europejskiej_warszawa_7_kwietnia_1994_r-pl-ffc5c31d-71a0-430a-a98a-f349edf96e68.html

Publication date: 20/10/2012

Oświadczenie ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Olechowskiego wygłoszone w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej na temat przystąpienia Polski do Unii Europejskiej (Warszawa, 7 kwietnia 1994 r)

Panie Marszałku, Wysoki Sejmie,

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie informację rządu na temat motywów złożenia przez Polskę wniosku o przystąpienie do Unii Europejskiej. 29 marca bieżącego roku Rada Ministrów w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej upoważniła Pana Premiera Pawlaka do złożenia takiego wniosku

Dążenie do członkostwa we Wspólnotach, a następnie w powstałej 1 listopada ubiegłego roku Unii Europejskiej stanowiło i stanowi podstawę polskiej polityki zagranicznej od chwili dokonania radykalnego zwrotu w 1989 roku.

Proces zbliżania Polski do Unii Europejskiej przebiega dynamicznie. Podpisana we wrześniu 1989 roku Umowa o Handlu oraz Współpracy Gospodarczej między Polską i EWG znormalizowała - dotychczas nie uregulowane - stosunki handlowe i gospodarcze. Porozumienie z Europejską Wspólnotą Węgla i Stali z 1990 r. rozszerzyło postanowienia Umowy na współpracę w sektorze hutnictwa i górnictwa.

Polska była pierwszym państwem Europy Środkowej, które postawiło na porządku dnia sprawę stowarzyszenia ze Wspólnotami. Idea ta została wyrażona w liście premiera Tadeusza Mazowieckiego do przewodniczącego Komisji Wspólnot Jacques'a Delorsa, z 29 marca 1990 roku. 25 maja tego samego roku minister Krzysztof Skubiszewski złożył na ręce irlandzkiego ministra spraw zagranicznych Gerarda Collinsa, pełniącego obowiązki przewodniczącego Rady Ministrów Wspólnot Europejskich, wniosek o rozpoczęcie rokowań. Krótko potem Polska przekazała Komisji brukselskiej memorandum dotyczące zasad stowarzyszenia ze Wspólnotami.

U podstaw tej inicjatywy legło przekonanie o konieczności szybkiego zaawansowania współpracy politycznej i gospodarczej z Europą Zachodnią. Wychodziliśmy i nadal wychodzimy z założenia, iż rola Wspólnot będzie systematycznie wzrastała w związku z reformami politycznymi i gospodarczymi, koniecznością modernizacji państwa, zwiększonym popytem na nowoczesne technologie, metody organizacji i zarządzania. Uznaliśmy, że efektywność reform zależeć będzie w istotnym stopniu od ich skorelowania z procesami integracyjnymi we Wspólnotach. Oceniliśmy ponadto, że pogłębienie integracji Wspólnoty uczyni z niej jeden z głównych podmiotów w międzynarodowych stosunkach ekonomicznych i politycznych. W konsekwencji, zawiązanie ścisłych stosunków ze Wspólnotami warunkować będzie naszą pozycję polityczną i gospodarczą w Europie i na świecie.

Z uznaniem przyjęliśmy skierowaną do nas, Czechosłowacji i Węgier ofertę zawarcia Układów Europejskich. Wspólnoty wykazały godne podziwu zrozumienie nowej sytuacji, przed jaką stanęły te kraje. Znalazło ono pełny wyraz w podpisanych 16 grudnia 1991 r. Układach Europejskich o stowarzyszeniu ze Wspólnotami trzech państw ówczesnego "trójkąta wyszehradzkiego".

Układy Europejskie stwarzają ramy współpracy we wszystkich niemal dziedzinach życia społecznego i gospodarczego. Stanowią też instrument służący pogłębianiu tej współpracy. Oprócz bezpośrednich korzyści, które wynikają z ich postanowień, ich zaletą jest to, że określają kierunek niezbędnych reform w krajach Europy Środkowej.

1 marca 1992 r. weszła w życie Umowa Przejściowa, będąca częścią handlową Układu Europejskiego. od tej daty zaczął obowiązywać kalendarz stopniowych zmian warunków wymiany handlowej pomiędzy Polską i Wspólnotami. Nastąpiło otwarcie kontyngentów bezcłowych dla towarów wrażliwych, dzięki czemu Polska mogła niezwłocznie rozpocząć eksport bez cła około 70% towarów przemysłowych. Polska, ze swojej strony, zniosła opłaty celne na towary przemysłowe stanowiące około 27% całości importu ze Wspólnot. Następna obniżka nastąpi 1 stycznia 1995 roku. Będzie to druga z pięciu równych obniżek, które do 1999 r. całkowicie wyeliminują cła na import ze Wspólnot. Pragnę tutaj wskazać na asymetryczny, korzystny dla Polski kalendarz eliminacji ceł. Określony w Układzie harmonogram całkowitego zniesienia ceł

wynegocjowany został tak, by ułatwić adaptację polskiej gospodarki do wymogów Wspólnot, niezbędną dla przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Wejście w życie całego Układu Europejskiego było planowane na 1 stycznia 1993 r. W dniu 4 lipca 1992 r., Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił ustawę o ratyfikacji Układu. 16 września Układ został ratyfikowany przez Parlament Europejski.

Mimo przeciągającego się procesu ratyfikacji w krajach Wspólnoty realizowane były jego zasadnicze elementy, nie tylko dotyczące wymiany handlowej. Między innymi dynamicznie rozwijał się dialog polityczny. Jego głównymi formami były okresowe spotkania ministrów spraw zagranicznych i dyrektorów politycznych państw stowarzyszonych z "trójką" Wspólnot oraz spotkania ekspertów państw stowarzyszonych z "trójką" na tematy bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Ważne znaczenie miały wizyta premier Hanny Suchockiej w Komisji Wspólnot w Brukseli oraz spotkanie premierów Polski, Czechosłowacji i Węgier z premierem Wielkiej Brytanii Johnem Majorem i przewodniczącym Rady Europejskiej i Jacquesem Delorem w Londynie.

Szczególną formą dialogu jest też współpraca Polski, Francji i Niemiec w ramach tak zwanego trójkąta weimarskiego.

Wysoka Izbo,

1 lutego bieżącego roku zaczął obowiązywać Układ Europejski, 2 i 3 lutego z wizytą w Brukseli przebywał Pan Premier Pawlak. 7 marca odbyła się pierwsza sesja Rady Stowarzyszenia, głównego organu powołanego na mocy Układu. Funkcjonująca od jesieni ubiegłego roku Komisja Wspólna Sejmowi i Senatowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Parlamentu Europejskiego przekształciła się w parlamentarny organ Układu o Stowarzyszeniu. Ruszył proces stowarzyszenia.

W związku z wejściem Układu w życie Rada Ministrów podjęła uchwałę między innymi zalecającą Ministrowi Spraw Zagranicznych kontynuowanie działań w celu stworzenia korzystnych warunków zewnętrznych dla uzyskania przez Polskę członkostwa w Unii Europejskiej. W wykonaniu tego polecenia przedstawiłem przyjętą przez Radę Ministrów propozycję złożenia przez Polskę wniosku o przystąpienie do Unii, czyli następnego po stowarzyszeniu kroku na drodze do członkostwa.

Kierowałem się argumentami, które zostały przedstawione w przesłanej Wysokiej Izbie informacji. Nie będę ich tu powtarzał. Kierowałem się też przekonaniem, że Polska jest już gotowa do rozpoczęcia starań o członkostwo.

Traktat z Maastricht stanowi, że, cytuję: "Każde państwo europejskie może ubiegać się o status Członka Unii. Swój wniosek składa do Rady, która działa jednomyślnie, po zasięgnięciu opinii Komisji i po otrzymaniu zgody Parlamentu Europejskiego, który działa bezwzględną większością członków wchodzących w jego skład. Warunki przyjęcia i wynikające z tego przyjęcia dostosowanie traktatów, na których opiera się Unia, będą przedmiotem umowy pomiędzy państwami członkowskimi a państwami ubiegającymi się o członkostwo. Umowa ta podlega ratyfikacji przez wszystkie umawiające się państwa, zgodnie z ich odpowiednimi wymogami konstytucyjnymi". Koniec cytatu.

Szczyt w Kopenhadze w czerwcu 1993 roku sformułował ekonomiczne i polityczne warunki jakie musi wypełnić państwo aplikujące do Unii: posiadanie stabilnych instytucji demokratycznych, przestrzeganie praw człowieka oraz mniejszości narodowych, rządy prawa, dostosowanie ustawodawstwa narodowego do wspólnotowego, funkcjonowanie gospodarki rynkowej zdolnej do sprostania wymogom konkurencji w ramach Unii.

W ocenie rządu Polska spełnia te podstawowe kryteria. Realnie możemy też myśleć o spełnieniu w przyszłości kryteriów konwergencji ustalonych w Traktacie z Maastricht. Przypomnę, iż przewidują one, że deficyt budżetowy nie może przekroczyć 3% produktu krajowego brutto; wysokość zadłużenia publicznego nie może przewyższyć 60% PKB; poziom inflacji nie może być wyższy więcej niż 1,5, a średnia stopa

procentowa o więcej niż 2 punkty od odpowiednich wskaźników w trzech krajach członkowskich o najbardziej stabilnych cenach.

Dystans dzielący dziś Polskę od tych kryteriów nie jest większy od tego, jaki na przykład dzielił od Wspólnot Portugalię, Grecję czy nawet Hiszpanię, gdy do Wspólnot przystępowały.

Panie Marszałku,

Droga do Unii będzie jeszcze długa, trudna i niepewna. Rozpocznie ją decyzja Rady Unii o skierowaniu naszego wniosku do zaopiniowania przez Komisję Wspólnot. Opiniowanie może potrwać 2-3 lata. W przypadku pozytywnej opinii, w roku 1996/97 mogłyby rozpocząć się formalne negocjacje. Po ich zakończeniu nastąpiłaby procedura ratyfikacyjna. W roku 1999 ewentualnie 2000 Polska uzyskałaby status członka ze szczególnymi postanowieniami okresu przejściowego, który w zależności od dziedziny mógłby trwać od 5 do 10 lat.

Ważniejsze od tych formalnych, instytucjonalnych działań będą realne działania dostosowawcze oraz polityka makroekonomiczna zbliżająca nas do kryteriów z Traktatu z Maastricht. Procesy dostosowawcze rozpoczęliśmy już w 1992 r. Powołany został wówczas Pełnomocnik Rządu do spraw Integracji Europejskiej. Opracowany też został, przyjęty w 1993 roku, rządowy Program działań dostosowujących polską gospodarkę do wymagań wynikających z Układu Europejskiego.

Wniosek o członkostwo jest więc pierwszym, niewielkim w perspektywie czekających nas zadań krokiem. Jest też jednakże decyzją o głębokim wymiarze symbolicznym i istotnym wymiarze praktycznym.

Z jednej strony jest on formalnym potwierdzeniem naszej woli pełnego uczestnictwa w Unii Europejskiej. Stanowi kolejny dowód trwałości decyzji podjętej przez nasz kraj w 1989 r. co do drogi, jaką zamierza kroczyć. Jest kolejnym potwierdzeniem niezmienności naszego przekonania, że tylko uczestnictwo we wspólnocie państw opierających swój rozwój na zasadach demokracji, państwa prawa, własności prywatnej i konkurencji pozwoli w pełni spełnić nasze aspiracje cywilizacyjne i materialne.

Z drugiej strony Polska stwierdza, że czuje się gotowa do podjęcia negocjacji w sprawie warunków członkostwa w Unii Europejskiej. Zdajemy sobie sprawę, że okres negocjacji będzie długi. Dopiero po jego zakończeniu będziemy wiedzieć na pewno, że do Unii możemy przystąpić i na jakich warunkach. Dopiero wówczas podejmiemy decyzję, każdy osobiście, w referendum, czy chcemy tego uczestnictwa. Obecna decyzja jest więc otwarciem, a nie zakończeniem drugiego, po stowarzyszeniu, etapu stosunków z Unią Europejską, etapu starań o członkostwo.

Wysoki Sejmie,

Sondaż dyplomatyczny w państwach "12" wykazał generalnie przychylne nastawienie do wniosku Polski o członkostwo w Unii. Dominował pogląd, że jego złożenie byłoby dziś uzasadnione i życzliwie przyjęte.

Przychylna wnioskowi jest polska opinia publiczna - badania wskazują, że około 70% Polaków opowiada się za przystąpieniem do Unii. Rząd jest więc przekonany o celowości wniosku, który jutro z upoważnienia Pana Premiera złożę w Atenach ministrowi spraw zagranicznych Grecji, pełniącemu obecnie obowiązki przewodniczącego Rady Ministrów Unii.

Dziękuję za uwagę.